

BIULETYN



SERWISU INFORMACYJNEGO MKR 'SOLIDARNOŚĆ' ZIEMIA RADOMSKA

Nr 17.17 marca 1990

SERWIS REGIONALNY

RADOM. W sobotę, 10 marca 1990 r. odbyła się III tura Walnego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska. Uzupełniono skład 33-osobowego Zarządu Regionu i 9-osobowej reprezentacji Regionu na Zjazd Krajowy, wybrano 7-osobową Komisję Rewizyjną i uchwalono Program Działania Związku. Dokładna relacja ze Zjazdu - w dalszej części "Biuletynu".

RADOM. 8 marca w godz. 14-16.00 kilkudziesięcioosobowa grupa członków Konfederacji Polski Niepodległej i Polskiej Partii Socjalistycznej pikietowała wejście do budynku Sądu w Radomiu, protestując przeciwko mianowaniu na prezesa Sądu Rejonowego Włodzimierza Frani. Pikieta miała pokojowy charakter, a mimo to budynek sądu został zamknięty przed zainteresowanymi (w godzinach urzędowania!). Wśród demonstrantów rozpoznano kilkusobową ekipę funkcjonariuszy SB, którzy po publicznym zdemaskowaniu pośpiesznie opuścili okolice sądu. Ich ucieczka została utrwalona na zdjęciach fotograficznych.

RADOM. Pod patronatem Komisji Zakładowej "S" w Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Radomiu zawiązał się Tymczasowy Komitet Represjonowanych - Czerwiec 76. Komitet zbiera podpisy pod następującym apelem:

"My, mieszkańcy Radomia protestujemy przeciwko wybraniu i zatwierdzeniu przez Ministra Sprawiedliwości na stanowisku prezesa Sądu Rejonowego ob. Włodzimierza Frani.

Ten człowiek skazywał uczestników protestu w 1976 r. w fikcyjnych procesach służąc gorliwie komunistycznemu bezprawiu.

Nie pozwolimy na hańbienie Sądu Rzeczypospolitej przez karta robotników".

LIPSKO. Terenowa Komisja Koordynacyjna "S" w Lipsku informuje o nasilających się atakach "nieznanych sprawców" na Bibliotekę Publiczną w Lipsku, w której ma swoją siedzibę "Solidarność" i Komitet Obywatelski. W nocy 6/7 marca uszkodzono drzwi wejściowe do biblioteki oraz zamalowano czarną farbą tablice i gabloty ogłoszeniowe "S". Poprzedniej nocy na tablicach wywieszono paszkwiłankie ulotki. Incydenty takie zdarzają się od czasu, gdy na spotkaniu z wyborcami przyjechał do Lipska poseł Łopuszański. Powstałe straty "Solidarność" szacuje na ok. 500 tys. zł.

SKARYSZEW k. Radomia. 4 marca na otwartym zebraniu PSL "Odrodzenie" z udziałem wicewojewody Kierzkowskiego, prezesa PSL Węglckiego i przewodniczącego Rady Narodowej w Skaryszewie Bartkiewicza - powołano "Ludowy Komitet Obywatelski gminy Skaryszew". Obecni na zebraniu przedstawiciele NSZZ "S" Rolników Indywidualnych i "Solidarnościowego" Ruchu Obywatelskiego ocenili powstanie Komitetu jako "robieenie wody z móżgu rolnikom" i próbę kradzieży nazwy "Komitet Obywatelski".

ZWOLEN. Prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Zwoleniu Z. Dunowski nie dopuścił do zebrania wyborczego zakładowej organizacji "S". Zebranie miało się odbyć 7 marca w budynku OSM przy obecności przedstawicieli Zarządu Regionu. Z. Dunowski dąży do wybrania Komisji Zakładowej spośród grona uległych sobie osób i w tym celu montuje nowy, "opozycyjny" wobec istniejącego, Komitet Założycielski "S"

RADOM. Załogę jednego z największych przedsiębiorstw przemysłowych Radomia, "Radokóru", czeka najprawdopodobniej kolejny urlop bezpłatny. Po poprzednim, dwutygodniowym, sytuacja niewiele się poprawiła. Dług zakładu urósł do 15 mld zł, nie zwiększyły się wpływy ze sprzedaży obuwia. Mało efektywne i drogie buty z "Radokóru" nadal nie znajdują nabywców i zalegają tysiącami magazyny i hale produkcyjne. Niewielu jest chętnych do objęcia funkcji dyrektora naczelnego. Jest bardzo prawdopodobne, że wakujące od kilku miesięcy stanowisko przypadnie komuś z obecnej kadry kierowniczej.

Dużo emocji wywołują przygotowania do otworzenia w Radomiu nowej, potężnej firmy obuwniczej. Finansowana przez Polaka za granicę i kierowana przez byłego dyrektora "Radokóru"; Andrzeja Foremniaka, ma zatrudnić kilkaset osób i może okazać się potężną konkurencją dla nieco archaicznego radomskiego kolosa. Krąży pogłoski, że dyrektor Foremniak ściągnie do siebie najlepszych fachowców i przechwyci najbardziej intratne kontrakty zagraniczne "Radokóru".

Na niedawnej naradzie z kadra kierowniczą, p.o. dyrektora, Mieczysława Świąch oświadczyła, że dyrekcja jest przygotowana na kilka wariantów dalszego rozwoju sytuacji. Wariant najbardziej pesymistyczny, choć nie najmniej prawdopodobny, zakłada objęcie zakładu postępowaniem upadłościowym. O tym, czy "Radokór" padnie, zadecydują najbliższe 2-3 miesiące...

RADOM. Komisja Zakładowa "S" przy Zakładach Budownictwa Kolejowego w Radomiu ogłosiła na terenie wszystkich jednostek produkcyjnych pogotowie strajkowe. Komisja domaga się natychmiastowej realizacji Uchwały Rady Pracowniczej o odwołaniu ze stanowiska dyrektora naczelnego, Andrzeja Ludwickiego.

RADOM. Komisja Zakładowa "S" przy PSS "Społem" w Radomiu przystąpiła do akcji protestacyjnej, polegającej na wywieszeniu transparentów i oflagowaniu zakładu. Głównymi przyczynami akcji są: wypłata zawyżonych nagród z zysku dla kadry kierowniczej oraz ponowne zatrudnienie pracownika w komórce obrony cywilnej. "S" zarzuca także Zarządowi niewłaściwe rozpropagowanie wśród pracowników apelu o przekazywanie kwot z zysku na przyszły udział członkowski - w rezultacie spółdzielnia zmuszona jest szukać wysokooprocentowanych kredytów w banku - i przyznanie wysokich ryczałtów na samochody prywatne dla kadry kierowniczej.

RADOM. Komisja Zakładowa "S" przy Polskim Komitecie Pomocy Społecznej w Radomiu przekazała 100 tys. zł na Fundusz Inicjatyw Społecznych rządu T. Mazowieckiego. Pieniądze pochodziły ze składek członkowskich.

ZAPNIÓW k. Przysuchy. Górnicy z kopalni Zapniów k. Przysuchy postanowili nie odbierać przysługujących im wynagrodzeń za pracę i nie wpuszczać jakichkolwiek obcych osób na teren zakładu. Chcą w ten sposób zaprotestować i obronić się przed wypowiedzeniem umów o pracę, które mają im być wreczone w związku z likwidacją kopalni. Górnicy postanowili także nie sprzedawać wydobywanej w kopalni gliny ogniotrwałej.

UWAGA KOMISJE ZAKŁADOWE !

Pierwsze z cyklu 3 szkoleń dla Komisji Zakładowych "S" odbędzie się we wtorek, 20 marca, w Domu Kultury Zakładów Metalowych w Radomiu. Początek szkolenia - godz. 17.00.

RADOM. Były przewodniczący Regionalnej Komisji Wyborczej MKR "S" Ziemia Radomska Marek Dorociak zrezygnował z członkostwa w Krajowej Komisji Wyborczej NSZZ "Solidarność". Swoją decyzję uzasadnił manipulacjami dokonywanymi przez Komisję, które doprowadziły do bezprawnego - jego zdaniem - unieważnienia wyborów w Regionie Ziemia Radomska i spowodowały nowe wybory.

"Krajowa Komisja Wyborcza - stwierdza M. Dorociak - nie jest statutowym organem władzy Związku. Została utworzona tylko do manipulowania wyborami w Regionach. Próbowano m.in. dopuścić niezarejestrowane w Szczecinie organizacje zakładowe do wyborów, w Łodzi chciała przesunąć termin WZD... Statut NSZZ "S" nie przewiduje sposobu czy też trybu powołania Komisji Wyborczej ani też nie określa jej uprawnień. W Statucie wymienione są władze Związku - zatem tylko tym organom przysługuje prawo władczej ingerencji w granicach przyznanego Statutem. Ingerencja KKW w radomskie wybory była więc pozbawiona podstaw..."

RADOM. Komisja Zakładowa "S" przy Zakładach Tytoniowych w Radomiu przesała do Krajowej Komisji Wykonawczej "S" w Gdańsku pismo informujące o czasowym wstrzymaniu odprowadzania składek do MKR Ziemia Radomska i o nieuczestniczeniu w zebraniach plenarnych Regionu. KZ "S" zarzuca władzom Regionu małą operatywność i koncentrowanie się na personalnych rozgrywkach. Uważa, iż zła interpretacja ordynacji wyborczej, która doprowadziła do unieważnienia wyborów regionalnych, była działaniem celowym pewnych grup działaczy, pragnących zapewnić sobie miejsca we władzach "z klucza". Takie tendencje - pisze KZ "S" - znane były Tymczasowemu Władzom Regionu i właściwie im odpowiadały. W imię własnych celów podjęto ryzyko działań sprzecznych ze statutem zdając sobie całkowitą sprawę z ewentualnych konsekwencji. Potwierdziło to zachowanie kandydatów po II turze wyborów - ci, którzy odpadli natychmiast rozpoczęli kampanię - za unieważnieniem wyborów..."

"Uważamy - stwierdza dalej KZ "S" - że grupy związkowe widząc słabość struktur nadrzędnych i trudną sytuację w kraju, mają prawo poszukiwać rozwiązań alternatywnych. Na tym gruncie powstała grupa inicjatywna "Solidarność-80".

Warto wiedzieć, że Komisja Zakładowa "S" z ZPT już od dłuższego czasu nie uczestniczy w pracach MKR "S" Ziemia Radomska. Ostatnio była współorganizatorem spotkania z liderami "Solidarności-80" M. Jurczykiem i S. Jaworskim.

RADOM. Dyrekcja Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego Budownictwa "Transbud" w Radomiu podjęła decyzję o grupowym zwolnieniu pracowników. Pracę ma utracić 236 osób (na 521 zatrudnionych) w tym: 104 kierowców, 38 robotników warsztatowych i 52 pracowników umysłowych. Przyczyną zwolnień jest wyraźne zmniejszenie się zapotrzebowania na usługi transportowo-sprzętowe i brakiem perspektyw wykorzystania dotychczasowej zdolności produkcyjnej. Gdyby zamiary dyrekcji zostały urzeczywistnione (Komisja Zakładowa "S" zapowiedziała ostre przeciwdziałanie) byłby to pierwszy przypadek tak masowej redukcji pracowników w województwie radomskim.

RADOM. Regionalna Komisja Koordynacyjna ds. Kultury NSZZ "S" Ziemia Radomska wyraziła votum nieufności Janowi Słizakowi, dyrektorowi Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu. "Napływające sygnały ze środowiska pracowników kultury - stwierdziła Komisja - wyraźnie świadczą o niekompetencji obecnego dyrektora. Opinia o podejmowanych przez niego działaniach i decyzjach ma charakter zdecydowanie negatywny, co znajduje swój odzwierciedlenie zarówno w prasie lokalnej i centralnej jak i wśród ludzi uznanych za fachowców w sferze zarządzania i administrowania kulturą. Postępowanie dyr. J. Słizaka - szczególnie brak zasadności i jasnych kryteriów w rozdziale środków finansowych - nacechowane jest przypadkowością i arbitralnością, przyczyniając się swą arogancją przy równoczesnej niefachowości do antagonizowania ludzi kultury w Radomiu i Województwie. W efekcie prowadzi to do trwania wartości i zasobów kultury regionu radomskiego, do blamażu wojewódzkiego aparatu administracyjnego Państwa".

13 marca obradowało Prezydium Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ "Solidarność". Pierwsza część obrad, w której uczestniczył ekspert ekonomiczny Związku Tomasz Stankiewicz oraz szef Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych "Solidarności" Ryszard Bugaj poświęcono projektowanemu rozmowom z rządem.

Jacek Merkel przedstawił projekt stanowiska Związku w sprawach przewidzianych na pierwsze ze spotkań 21 marca. Będzie ono poświęcone problemom indeksacji, minimalnej płacy gwarantowanej i prywatyzacji gospodarki. 6 kwietnia natomiast odbędą rozmowy na temat zatrudnienia i zwolnień, a także projektu nowelizacji ustawy o zakładowym systemie wynagrodzeń, którą niedawno Związek otrzymał do zaopiniowania.

Projekt stanowiska Związku w kwestiach zatrudnienia zaprezentował Michał Boni. Ostateczne stanowisko we wszystkich omawianych sprawach przyjmie KKW na posiedzeniu 19 marca. Wtedy też zostanie ustalony skład reprezentacji na rozmowy z rządem.

Prezydium KKW podjęło decyzję o zgłoszeniu do Naczelnej Rady Zatrudnienia dwóch swoich kandydatów. Są nimi: Michał Boni, przewodniczący Regionu Mazowsze oraz Marian Krzaklewski z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, członek KKW. Wysłuchano informacji Ryszarda Bugaja o pracach OPSZ NSZZ "Solidarność". Ośrodek ten przygotowuje m.in. na II Krajowy Zjazd Delegatów opracowanie na temat sytuacji w kraju zawierające również pewne propozycje programowe dla Związku.

Władysław Liwak, przewodniczący Komisji Regulaminowej poinformował o przebiegu prac Komisji i projektowanych zmianach w statucie. Dotyczą one m.in. takich kwestii, jak osobowość prawna różnych statutowych ciał Związku, status sekcji branżowych i zawodowych i innych.

Zaprobowano kandydatury jedenastu przedstawicieli Związku do Rady Naczelnej ZUS, oraz trzech obserwatorów prac Rady Nadzorczej FWP.

Prezydium zaakceptowało propozycje grupy gdańskich socjologów, którzy zamierzają przeprowadzić wśród delegatów na II Krajowy Zjazd Delegatów ankietę i na jej podstawie zaprezentować "działacza" związkowego portret własny".

Gdańsk, 13 marca 1990 r.

NOWE MIASTO NAD PILICĄ. Oficerowie, chorążowie i podoficerowie Jednostki Wojskowej w Nowym Mieście nad Pilicą wystosowali list do Prezydenta RP, Sejmu i Senatu. "Pozytywne, demokratyczne przemiany w naszym kraju nie powinny omijać Polskich Sił Zbrojnych - piszą wojskowi - Popieramy politykę reform rządu, ale domagamy się równocześnie jednoznacznego określenia przez rząd stanowiska wobec wojska. Jest to potrzebne zarówno nam, jak i społeczeństwu. Zainteresowani jesteśmy, aby służyć w armii nowoczesnej, wyposażonej w skuteczny sprzęt bojowy i nowoczesne techniczne systemy dowodzenia.

Nie zgadzamy się z odgórnymi propozycjami tworzenia stowarzyszeń, pseudo-związków zawodowych, które miałyby rzekomo bronić tak ważnych spraw, jakimi są godność, honor i pozycja żołnierza zawodowego.

Uważamy, że przeprowadzana obecnie restrukturyzacja jest nieefektywna i nie może przynieść spodziewanych korzyści. Uderza ona w młodą, wykształconą niższą kadre, powodując jej odejście z naszych szeregów i zmniejszając rzeczywisty potencjał obronny kraju. Zbiurokratyzowane i nadmiernie rozrośnięte struktury instytucji centralnych Ministerstwa Obrony Narodowej i byłego Głównego Zarządu Politycznego WP obsadzone przez kadre konserwatywną są natomiast nadal zachowane..."

W trybie pilnym należy opracować i wdrożyć: nowy model wychowania patriotycznego w wojsku, w miejsce dotychczasowego systemu szkolenia obywatelskiego oraz nowe regulaminy, ceremoniał, zasady etyki, statuty sądów honorowych jak również część etycką kodeksu karnego

Uważamy, że wprowadzenie zmian w funkcjonowaniu WP jest niezbędne do utrzymania na właściwym poziomie zdolności i możliwości obronnych Rzeczypospolitej Polskiej, a obecne kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej nie jest w stanie tego dokonać."

TURA 2

sobota, 3 marca 1990 r.

Pierwszą część obrad, rozpoczętych z tradycyjnym 40-minutowym opóźnieniem, wypełniają sprawy proceduralne.

W związku z kandydowaniem na stanowisko Przewodniczącego Regionu, rezygnuje z funkcji Przewodniczącego Zjazdu Zenon Madej. Jego miejsce zajmuje Jerzy Maślank z Zakładów Metalowych w Zwoleniu.

Kilkanaście minut trwa dyskusja, czy dopuścić do udziału w Zjeździe przedstawicieli Komisji Zakładowych "S" Transportu Prywatnego (Z. Podkowiński, J. Popławski) i Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy (P. Kozakiewicz, Cz. Pierzchała), które, zdaniem pracownicy biura MKR, M. Bienkiewicz, nie odprowadzają składek w należytej wysokości. Delegaci po wysłuchaniu wszystkich zainteresowanych (P. Kozakiewicz: "Już raz mnie niesłusznie usunięto z tej sali; są osoby dla których jestem niewygodny") decydują się na pozostawienie obu zakładów na sali, zobowiązując je do uregulowania ewentualnych należności przed następną turą WZD.

Prezydium Zjazdu odczytuje rezygnacje, przedłożone delegatom: Witolda Króla - z kandydowania na Przewodniczącego Regionu i delegata na Zjazd Krajowy, Jerzego Jazienickiego - z kandydowania na Przewodniczącego Regionu, Andrzeja Beliny, Jana Popławskiego, Tomasza Ładno i Wojciecha Owczarka - z kandydowania do Zarządu Regionu. Informuje też o rezygnacjach z członkostwa w Regionalnej Komisji Wyborczej osób, które kandydują do Zarządu lub na Przewodniczącego (co wywołuje małą konsternację na sali: pada zarzut, że takie rezygnacje winny być złożone w czasie I tury WZD) oraz zarządza ponowne wybory do Komisji Wyborczej. W jej skład wchodzi: Adam Siciarz, Waldemar Woźniak, Szycerski Józef, Piotr Walczak.

Wybrana zostaje 15-osobowa Komisja Skrócacyjna. Tworzą ją: Zdzisław Kazimierz, Żurowski Marek, Pijarski Marian, Bojarski Henryk, Skierczyński Marian, Kłos Elżbieta, Goguła Maria, Fitas Marek, Michalak Zdzisław, Wiśniewski Marek, Obara Jadwiga, Madejski Wojciech, Przerwa Jan, Radomska Joanna i Chaberski Zenon. W dalszej części obrad skład Komisji zostaje uzupełniony o dalsze 6 osób: Ładno Tomasz, Marka Czupryna, Bronisława Kiljana, Zygmunta Kołsuta, Marię Kościńską i Stanisława Stępnia.

Wystąpienie P. Kozakiewicza

Przed następnym punktem obrad, którym mają być wybory na Przewodniczącego Regionu, o głos prosi Piotr Kozakiewicz twierdząc, że jego wystąpienie może mieć duże znaczenie dla przebiegu Zjazdu. Na życzenie delegatów (103 za, 102 przeciw), Prezydium przychyliła się do tej prośby. Piotr Kozakiewicz odczytuje z kartki następujący tekst:

"Zwracam się do Delegatów Zjazdu w chwili, która może być przełomowa dla naszego Związku w Regionie. Wydaje mi się, że jest to ostatnia szansa, abyśmy "Solidarność" Ziemia Radomska przywrócili godne jej imię i miejsce w Regionie. Jako Polak i katolik, nie związany nigdy z żadną partią, a od 1980 r. członek NSZZ "Solidarność" uczestniczący potem czynnie w regionalnych strukturach podziemnych utożsamiam się z ideą i ethosem "Solidarności"... Mam więc prawo oczekiwać od władz Związku w Regionie zrozumienia, pomocy, a przede wszystkim traktowania na równi z innymi członkami. Czernienie mnie i szykanowanie, niewypuszczenie na salę obrad czy usiłowanie z niej wyrzucenia, dyskredytowanie w oczach mojej Komisji Zakładowej, czy wręcz próba odebrania mandatu nie licują z postawami członków Związku mającego nazwę "Solidarność". Dochodzi do tego przepadek wielu pism skierowanych przez moją Komisję do MKR czy manipulacja Komisji Nowakowskiego, która do dzisiaj nie zapoznała naszej strony z protokołem końcowym. Opublikowała natomiast kłamliwe i tendencyjne wnioski w biuletynie związkowym.

W dniu 28 lutego złożyłem w MKR dla Komisji Uchwał i wniosków uchwałę członków Związku przy moim zakładzie pracy, oraz moje wnioski w sprawie przedstawionego w czasie I tury zjazdu rozliczenia finansowego prosząc o ich odczytanie delegatom. Nie można przynajmniej z tego tematu czynić parodię, manipulować nim, czy wykorzystywać do rozgrywki politycznej. Złożyłem również pismo z dnia 14 lutego w sprawie rozliczenia majątku Związku z okresu konspiracji. Tak to było robione na przykład w Regionie Gdańskim. Mówiąc o okresie konspiracji

z przykrością patrzę tutaj na takich, co to organizowali pod ochroną stanu wojennego i patronatem ZSMP tzw. szkoły inicjatywy gospodarczych na radomskiej WSI... Jeszcze trudniej jest się pogodzić z faktem, że zdemaskowana w "Wolnym Robotniku" z 1988 r. jako konfident osoba nadal nadaje ton w funkcjonowaniu Regionu.

Moja sytuacja wynika z tego, że znam od przeszło półtora roku mechanizmy i pobudki, które kierują tymi osobami. Podjąłem dzisiaj ostatnią próbę ratowania Związku chcąc przeskodzić tym ludziom ponownie jego opanowanie. Czynie to pomimo, że zamierza się dzisiaj dokonać na mnie brutalnego uderzenia...

Nie domagam się więzienia czy palenia na stosie wszystkich tych, co pchali w wiadomym kierunku nasz Region, ale chcąc niedopuszczyć do władz naszego Związku z byłej zbrodniczej PZPR, ZMS, ZSMP i ORMO a przede wszystkim MO i SB apeluję do nich, aby wycofali swoje kandydatury zaś do delegatów Zjazdu o wyeliminowanie ich w wyborach. Są tacy tutaj, zam ich".

Piotr Kozakiewicz, mandat 254.

Po tym wystąpieniu część delegatów żąda podania listy osób, które były członkami PZPR lub miały inne polityczne "grzechy" na sumieniu. Piotr Kozakiewicz oświadcza, że dysponuje "grubą kopertą" z nazwiskami takich osób i że ujawni je przy prezentacji poszczególnych kandydatów. Na sali rozlegają się oklaski i - głośnie oburzenia...

Z kolei Piotr Tusiński, przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków informuje zebranych, że Komisja nie dysponuje żadnym z pism, o których wspomina P. Kozakiewicz. Pisma takie z MKR-u do Komisji po prostu nie wpłynęły...

Wybory na Przewodniczącego Regionu

O godz. 11.00 kandydaci na Przewodniczącego Regionu (po rezygnacji W. Króla i J. Jazienickiego pozostała ich jeszcze dwóch: Waldemar Baranowski i Zenon Madej) przystępują do swojej prezentacji. Oto główne tezy ich wystąpień:

Waldemar Baranowski:

(pracownik Zakładów Metalowych w Radomiu od 26 lat, żona, 2 dzieci, wykształcenie średnie techniczne. W 1981 w Komisji Zakładowej "S" prowadził sprawy socjalne. W okresie stanu wojennego internowany, aresztowany, działacz podziemnych struktur "S". Obecnie: sekretarz Komisji Zakładowej "S" w Zakładach Metalowych.

"Solidarność" musi powrócić do korzeni swojej działalności, czyli do aktywności w zakładach pracy. Związek opanował do perfekcji odwoiwanie dyrektorów, ale zaniedbał sprawy typowo pracownicze - BHP, zagadnienia zwolnień z pracy, problematykę płacową. Komisje Zakładowe z małych przedsiębiorstw czy spółdzielni oczekują na pomoc w tym zakresie - i zadaniem Regionu jest im tę pomoc zorganizować.

• nowo wybrany Zarząd powinien jak najszybciej rozpocząć działalność gospodarczą. Większość Komisji Zakładowych już teraz zarabia pieniądze, ale czyni to nieformalnie i po cichu. Stąd konieczność powołania spółki regionalnej, która sankcjonowałaby dotychczasowe przedsięwzięcia i dynamizowałaby je. Niezbędna jest również Fundacja Gospodarcza, mająca za cel ochronę i pomoc dla pracowników zwalnianych z pracy.

• Związek czeka w najbliższym czasie samofinansowanie się. Najprawdopodobniej uchwałą Zjazdu Krajowego i nowe regulacje prawne zlikwidują etaty działaczy związkowych. Będzie to dla "Solidarności" prawdziwa rewolucja. Już teraz trzeba sporządzać odpowiednie bilanse i przygotowywać się do zupełnie nowych form działania. Najbliższe pół roku - to dla "Solidarności" być, albo nie być.

• Ze spraw ogólnospołecznych dwa problemy wymagają natychmiastowej interwencji regionalnych struktur "S": sprawy służby zdrowia (skandalicznie długi cykl inwestycyjny budowy szpitala w Józefowie) i kiepska sytuacja lokalowa oświaty. W ich rozwiązanie Związek musi zaangażować cały swój autorytet.

dok. str.

* W dalszej części obrad wyszło na jaw, że zarzut pod adresem delegatów z WSI o "współpracę" z ZSMP był nieporozumieniem. Ani P. Tusiński, ani K. Jezuita nie mieli nigdy nic wspólnego z ZSMP i z podejmowanymi przez tę organizację inicjatywami.

** Jest naszym obowiązkiem przypomnieć, że specjalnie powołana przez MKR Komisja Nadzwyczajna uznała przedstawione wyżej zarzuty P. Kozakiewicza za nieudowodnione.

Zenon Madej:

(lat 27, wykształcenie średnie techniczne, żonaty, 1 dziecko. Z "Solidarnością" związany od czasu ponownej jej rejestracji w kwietniu 1989 r. Od czerwca 1989 r. - przewodniczący Komisji Zakładowej "S" w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego w Radomiu, od lipca 1989 r. - członek Prezydium MKR i szef Komisji Interwencji MKR-u)

Nonsensem jest przedstawianie kandydatom jakiegoś własnego programu wyborczego. Przewodniczący i Zarząd Regionu są po to, by realizować program przyjęty i zatwierdzony przez Komisje Zakładowe i usankcjonowany na Walnym Zjeździe Regionalnym. Kandydat na przewodniczącego może wysuwać pewne życzenia i intencje, które Zjazd albo uzna za własne, albo nie.

40-lecie rządów komunistycznych w Polsce dokonało nieprawdopodobnych spustoszeń intelektualnych

w społeczeństwie. Poziom sprawności zawodowej większości działaczy politycznych i społecznych - w tym także działaczy "S" - jest bardzo niski. Stąd konieczność przygotowania precyzyjnego i wszechstronnego programu szkoleń, które pomogą stworzyć kadre fachowych i kompetentnych organizatorów ruchu zawodowego.

Istnieje pilna potrzeba upodmiotowienia Komisji Zakładowych. Zarząd Regionu i biuro MKR nie mogą być "czupą", ciałem zarządzającym Komisjami. Winny realizować ich politykę i przychodzić im z konkretną pomocą - organizacyjną, prawną, ekonomiczną. Działalność Regionu - to wypadkowa działalności poszczególnych organizacji zakładowych.

Należy zdecydowanie popierać rozwój sekcji branżowych Związku, których rolą będzie stopniowo wzrastać w miarę postępów restrukturyzacji przemysłu. Nie mają natomiast przyszłości sekcje zawodowe, jako instytucje dezintegrujące i anarchizujące środowiska pracownicze w danym zakładzie.

Nie ma żadnych powodów dla dalszego pielęgnowania w Regionie przewlekłego konfliktu, w tym także konfliktu z NSZZ "S" Rolników Indywidualnych. Dobrze znane wszystkim zatargi są dziełem kilku osób, i jeżeli nastawimy się na rozwiązywanie konkretnych problemów, a nie udrażnianie "przeciwnikom" swoich racji - współpraca między skłóconymi dotąd organizacjami wyniknie jako coś naturalnego. Droga do zgody w Regionie wiedzie więc nie przez szumnie zapowiadane w prasie obrady "okrągłego stołu" i pertraktacje przewodniczących - ale przez podejmowanie wspólnych, obopólnie korzystnych przedsięwzięć.

Najważniejsze segmenty pracy biura MKR: biuro ochrony pracy, koordynacja sekcji branżowych, kontakty z zakładami pracy, działalność gospodarcza, szkolenie związkowe, informacja (nastawiona nie tylko na przekazywanie informacji z poszczególnych Komisji Zakładowych, ale także na profilowanie ich działalności). Biuro winno zatrudniać raczej fachowców z poszczególnych dziedzin (prawników, ekonomistów) niż działaczy z wyboru.

Po prezentacji delegaci zadają W. Baranowskiemu i Z. Madejowi pytania - w większości merytoryczne, pozbawione złośliwości i wolne od personalnych napaści. Sala jakby zapomina o konfliktach drążącym Region i interesuje się nie przeszłością obu kandydatów, lecz ich wizją przyszłości Związku. Część delegatów jest wyraźnie rozczarowana - spędzają czas w hollu obok sali obrad i palą papierosy...

Przed przerwą na obiad Prezydium Zjazdu zarządza głosowanie na przewodniczącego. Niestety, okazuje się, że liczbą kartek wrzuconych do urny jest większa od liczby osób obecnych na sali. Głosowanie trzeba powtórzyć...

O godz. 14.50 przewodniczący Komisji Skrutacyjnej, M. Wiśniewski ogłasza wyniki wyborów. Z. Madej otrzymał 208 głosów, W. Baranowski - 59. Przewodniczącym Regionu zostaje Zenon Madej. Sala reaguje długotrwałymi, głośnymi oklaskami.

Prezentacja kandydatów do Zarządu Regionu i na Zjazd Krajowy i do Komisji Rewizyjnej

Zupełnie inny charakter niż rywalizacja o fotel przewodniczącego mają wybory do Zarządu Regionu, na Zjazd Krajowy i do Komisji Rewizyjnej. Kryterium weryfikacji kandydatów, najwyraźniej podchwycyłym przez większość delegatów, staje się ich ewentualna przynależność do PZPR i... "moralna czystość"! "To niedopuszczalne - mówi delegat "Radoskóru", Stanisław Stępień - aby o funkcje w Związku ubiegały się osoby, które żyją na bakier z trzema przykazaniem: "nie cudzołóż", "nie pożądaj żony bliźniego swego" i "nie kradnij". Gdyby nie one, "Solidarność" miałaby 50% członków więcej!". Wtórzuje mu Henryk Ziółka, także z "Radoskóru": "Apeluję do osób z byłej

PZPR: zrezygnujcie! Odstapcie od kandydowania! Popełniście kiedyś błąd i jeżeli chcecie go naprawić - nie pchajcie się na kolejne stanowiska. Pracujcie dla dobra Polaki wśród zwykłych, szarych ludzi..."

Wyjątkowo konsekwentnym "tropicielem" partyjnych śladów w życiorysach jest Piotr Kozakiewicz. Zgodnie ze złożoną wcześniej deklaracją, co rusz otwiera swoją "grubą kopertę" i ujawnia jej zawartość. Delegaci reagują rozmaicie: jedni śmiechem, inni - oklaskami, jeszcze inni - głosami oburzenia...

Część kandydatów nie wytrzymuje atmosfery, przypominającej, ich zdaniem "polowanie na czarownice". Składają swoje kandydatury (po uprzednim poinformowaniu sali, że nigdy nie byli członkami jakiegokolwiek partii politycznej) - Zbigniew Neusser z Pionkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Sawicki Zbigniew ze Spółdzielni "Wspólnymi Siłami".

I i II tura wyborów do Zarządu Regionu i na Zjazd Krajowy

Liczenie głosów oddanych na poszczególnych kandydatów do Zarządu Regionu i na Zjazd Krajowy trwa przeszło trzy godziny. Komunikat Komisji Skrutacyjnej ogłoszony zostaje dopiero o godz. 23-iej...

Wymagana ilość głosów (125, na sali jest 248 delegatów) otrzymują:

do Zarządu Regionu: Borowska Krystyna (Zakłady Garbarskie Radom, 139 głosów), Chochowski Waldemar (Służba Zdrowia, 126 gł.), Choroś Marian (RDP Zwolen, 188 gł. - najwięcej!), Figarski Leszek (OSM Radom, 134 gł.), Jezuita Kazimierz (WSI Radom, 163 gł.), Kochanowska Barbara (WUPT Radom, 128 gł.), Komadowski Bronisław (Radoskór, 132 gł.), Korycki Władysław (Oświata Radom, 164 głosy), Kośła Krzysztof (RWT Radom, 186 gł.), Owczarek Kazimierz (MPGK Radom, 135 gł.), Piotrowska Barbara (Służba Zdrowia Radom, 143 gł.), Rejczak Jan (ZRB Wierzbica, 175 gł.), Szary Marek (Lasy Państwowe, 174 gł.), Tusiński Piotr (WSI Radom, 174 gł.), Wasik Michał (Polmetal Radom, 125 gł.), Wołanowski Piotr (MPK Radom, 133 gł.), Baranowski Waldemar (127 gł., Zakłady Metalowe Radom);

na Zjazd Krajowy: Jezuita Kazimierz (WSI Radom, 153 gł.), Kośła Krzysztof (RWT Radom, 136 gł.), Madej Zenon (Zakłady Mięsne Radom, 249 gł.), Rejczak Jan (ZRB Wierzbica, 163 gł.), Tusiński Piotr (WSI Radom, 179 gł.)

Z dalszej walki wyborczej odpadają - co jest uznane za małą sensację - najbliżsi współpracownicy byłego przewodniczącego MKR, Witolda Króla: Maria Bienkiewicz i Karol Zawadzki, oraz: Czupryna Marek, Giza Ryśzard, Kołsut Zygmunt, Kozakiewicz Piotr, Maślank Jerzy, Nawarko Grzegorz, Patyński Jan, Piwowarczyk Jan, Sikorska Anna, Świętek Jerzy, Ziemiński Bogdan, Barul Andrzej.

II tura głosowania odbywa się przy znacznie uszczuplonym gronie delegatów. Na sali jest 206 osób, zaledwie kilka ponad wymagane ordynacja quorum...

Członkami Zarządu Regionu zostają: Kucharek Artur (ZBK Radom), Pieczonka Jacek (Muzeum Wsi Radomskiej), Podkowiński Zdzisław (Taxi Radom), Staszewski Kazimierz (ZTE Radom), Zielonka Marek (Biuro Badania Zabytków Radom).

Mandat delegata na Zjazd Krajowy uzyskują: Baranowski Waldemar (Zakłady Metalowe Radom), Komadowski Bronisław (Radoskór), Piotrowska Barbara (Służba Zdrowia)

Ok. godz. 2-iej w nocy, gdy ma zostać ogłoszona III tura wyborów, Komisja Mandatowa obwieszcza, iż na sali zabrakło quorum. Ponowne liczenie delegatów daje wprawdzie wynik pozytywny, ale następny sprawdzian (przeprowadzony na żądanie M. Dorociaka z WPEC Radom) potwierdza smutną prawdę: na sali jest o 2 osoby za mało, by zakończyć w sposób prawomocny obrady... Konieczna jest kolejna, trzecia runda wyborów.

Zdenerwowany przewodniczący Regionu, Zenon Madej, podchodzi do mikrofonu i proponuje, by odczytać listę delegatów i sprawdzić, kto jest nieobecny. "Będę domagał się - mówi Z. Madej - aby Komisja Zakładowa pociągnęła winnych dzisiejszego zarwania obrad do odpowiedzialności. Listę wszystkich nieobecnych opublikuje "Biuletyn"..."

Wychodząc o godz. 2.30 z sali kina "Walter" przysłuchamy się tym, którzy dotrwali do końca. Brak jest kilku nowych członków Zarządu Regionu, obecni są ci, którzy wybory przegrali...

III TURA ZJAZDU

W sobotę, 10 marca o godz. 10.00, kiedy mają się rozpocząć obrady, w sali kinowej szpitala w Krychnowicach znajduje się zaledwie 80 osób. Przez następne kilkadziesiąt minut przybywa kolejne 50. O godz. 10.55 Komisja Mandatowa informuje, że na sali jest quorum i że można otworzyć zebranie. Wszyscy zadają sobie jedno pytanie: czy 3-miesięczna epopeja wyborcza NSZZ "Solidarność" dobiegnie wreszcie końca?

Oświadczenia delegatów

Na wstępie Regionalna Komisja Wyborcza odczytuje przedłożone na jej ręce rezygnacje z mandatów: Jacka Olaska (RZNS Radom) i Jana Maciejewskiego (OBR WISIG) - to drugie w związku z objęciem funkcji dyrektora Wojewódzkiego Biura Pracy w Radomiu - oraz rezygnacje z kandydowania do Zarządu Regionu: Kramka Franciszka (Zakłady Metalowe Radom) i Stanisława Kucharka (MCNEMT Radom). Przedstawia także następujące oświadczenie Marka Dorociaka (WPEC Radom):

"Szanowni Delegaci, od samego początku byłem przeciwny anulowaniu rozpoczętych zgodnie ze Statutem Wyborów do Władz Regionalnych w m-cu grudniu 1989 r. Ordynacja opierała się na rozwiązaniach przyjętych w wyborach w 1981 r. m.in. w Regionach Gdańskim i Radomskim pod rządami tego samego Statutu.

Biorąc powyższe pod uwagę należy uznać, iż uchwała KKWyb dot. anulowania wyborów w Regionie Ziemia Radomska jest sprzeczna zarówno z zasadami proceduralnymi Statutu jak i jego przepisami o charakterze prawa materialnego.

Znaleźli się jednak ludzie, którym prywatnie taka sytuacja się nie podobała. Zaczęli mieszać, czego skutkiem było anulowanie wyborów. Nowopowstała RKWyborcza spowodowała powiększenie ilości mandatariuszy - bo o to im się rozchodziło. Podczas II tury II części Walnego Zebrania Delegatów NSZZ "S" Ziemia Radomska "wyszło sztych z worka". Już w samym programie nie obyło się bez manipulacji. Wybory ustawiono prawie na samym końcu - licząc na późną porę i zmęczenie delegatów, którzy powinni zacząć opuszczać salę. Do tego dobrano w odpowiedni sposób Komisję Mandatową.

Na początku jak było do przewidzenia zaczęto "bić pianę". Wybory zaczęły się dopiero po południu. Pod znakiem zapytania stało zagadnienie anulowania pierwszego głosowania na Przewodniczącego. Powstaje pytanie - kto tego dokonał?

W późnych godzinach nocnych, kiedy już delegaci zaczęli wychodzić - ważność zebrania stawała z godziny na godzinę pod znakiem zapytania.

Wybuch manipulacji nastąpił o godz. 2.00 w nocy kiedy to na sali nie była wymagana ilość Delegatów, a Komisja Mandatowa stwierdziła, że jest quorum. Raz liczono - zgadzało się, drugi raz liczono - brakowało. Dopuszczono się nawet przywiezienia jednego z już wybranych członków Zarządu, a nieobecnego na sali, dr Jana Rejczaka, ale i on nie pomógł - zebranie nie było już ważne. Całe szczęście, że w tym momencie manipulacja została przecięta.

W związku z dokonaniem manipulacji przez Regionalną Komisję Wyborczą i Komisję Mandatową lub za pomocą ich rąk przez inne osoby nie chcąc uczestniczyć w "brudnej walce o władzę" składam rezygnację z dalszego kandydowania na członka Zarządu Regionu. Jednocześnie składam wniosek formalny o odwołanie wszystkich osób z Komisji Mandatowej i wybór nowych członków tej Komisji."

Marek Dorociak, przewodniczący b.RKWyb.
NSZZ "S" Ziemia Radomska.

Oświadczenie to wywołuje duże zdziwienie delegatów. Mieczysław Swigoń, przewodniczący Komisji Mandatowej, nazywa je "obraźliwym" i przytacza powszechnie znane fakty: porządek zebrania wyborczego był demokratycznie przegłosowany i jeżeli był manipulacją, to ogół delegatów; głosowanie na Przewodniczącego trzeba było powtórzyć, gdyż w urnie znalazło się 2 karty wyborcze za dużo; rozwleczenie się obrad nie wynikało z czyjejś złej woli, ale z nadmiernego rozdyskutowania się delegatów, czemu nic nie mogli zaradzić.

Głosowanie nad wnioskiem formalnym M.Dorociaka przynosi następujący rezultat: za odwołaniem Komisji Mandatowej jest 2 osoby, 23 wstrzymują się od głosu, reszta, 190 jest przeciw.

Następnie Regionalna Komisja Wyborcza odczytuje rezygnację z kandydowania do Komisji Rewizyjnej i z mandatu delegata Teodory Gajeckiej (PPTiR Radom). "Zwracam swój mandat - stwierdza T.Gajecka - gdyż otrzymałam go w sposób niezgodny z ordynacją wyborczą. Na temat 3 dalszych mandatów z PPTiR niech się wypowiedzą pozostali delegaci."

Do mikrofonu podchodzi "wywołany" przez T.Gajecką Jerzy Jazienicki i oświadcza, że jej insynuacje, jakoby wybory w Komisji Zakładowej "S" PPTiR były niedemokratyczne - nie odpowiadają prawdzie. Komisja dysponuje protokołami z wyborów, których nikt, jak dotąd, nie kwestionował. "Dlaczego akurat teraz p.Gajeckiej zależy na podważaniu prawomocności wyborów, gdy WZD zbliża się do końca?" - pyta J.Jazienicki.

Kilkanaście dalszych minut zajmuje polemika na temat "listy nierzetelnych", opublikowanej w 16 numerze "Biuletynu". Najdłuższe wyjaśnienie składa Krystyna Cwiklińska, przewodnicząca KZ "S" przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Radomiu.

"Biuletyn Informacyjny zamieścił listę osób pod jednym tytułem: "Nierzetelni" Na liście tej jest moje nazwisko, w związku z tym chcę złożyć wyjaśnienie. Od początku cierpliwie uczestniczyłam we wszystkich zebraniach MKR a ostatnio w serii zebrań wyborczych. Znosiłam podjazdy i intrygi urządzone przez grupy tych samych osób. Znosiłam manipulacje, bo czyż nie tak należy nazywać unieważnienie wyborów? Według ordynacji, którą zatwierdził WZD naszej Ziemi Radomskiej wybierano zarządy innych Regionów i tam było dobrze! U nas garstka osób spowodowała skandaliczną, moim zdaniem, interwencję RKWyb... Unieważnienie wyborów zachwiało mocno moją wiarą w Związek jaki pamiętam. Dla dobra Związku opanowałam swoją niechęć i rozgoryczenie.

Jakież było moje zdziwienie, gdy następne zebranie wyborcze rozpoczynane było modlitwą. Zaznaczam dla jasności, że jestem wierząca, jednak czułam się bardzo zażenowana i było mi wstyd wobec moich kolegów i koleżanek niewierzących, bo takich jest dosyć duża ilość wśród delegatów. Przecież to jest Niezależny Związek Zawodowy, a nie kościelna organizacja. Uważam, że wszelkie takie ingerencje w sprawę Związku nie powinny mieć miejsca...

Wracając do ostatniego zebrania, wyjaśniam, że wyszłam po 21.00 nie czekając na wyniki wyborów, bo przebywanie dalsze w takiej atmosferze, jaka panowała na sali stało się dla mnie niemożliwe. Np. koleżkę Monkosę, która nie przestała być działaczką "Solidarności" w czasie gdy za to drogo płacono się i on zresztą zapłacił, ponizła w pseudo-przesłuchaniu człowieka, który prawdopodobnie w tamtym czasie siedział cichutko i bezpiecznie w chałupie i trząsł się ze strachu. Teraz już wolno wszystko, teraz wolno opluć i zniesiać człowieka - jakże to bohaterские, zwłaszcza, że delikwent był kiedyś partyjny.

Następny obrazek: dwoje ludzi wspaniałych, odważnych działaczy z czasów "Solidarności" podziemnej, stoi naprzeciwko siebie. Stoją jako śmiertelni wrogowie. I znów zaczyna się spektakl - seria upokarzających pytań i zarzutów, a sala ma tanią rozrywkę. Nie dość śmiechu nam powinno być... To co się stało z tymi ludźmi jest dla mnie niepojętą tragedią i zapłakać by nad nimi należało. I jak to się ma do naszego chrześcijańskiego polecenia: "Przekażcie sobie znak pokoju"? Miałam nadzieję, że prowadzący zebranie przerwie to żenujące widowisko, ale nie, przecież sali też się coś należy - no nie?

Wstrzymałam się do głosowania i wyszłam.

Protestuję przeciwko wystawianiu mnie do ukarania. Sugerowanie związkowcom Służby Zdrowia, by pozbawili mnie mandatu delegata, jest moim zdaniem niemoralne..." Słowa te, inaczej niż wcześniejsze wystąpienia, zyskują aprobatę delegatów. Słychać sporo braw na sali...

Dalsza część wyborów

Blisko cztery godziny trwają kolejne tury wyborów do Zarządu Regionu. Członkami Zarządu zostają: Cichon Zbigniew (ZREMB Radom), Monkosa Józef (Pronit Pionki), Chrzanowski Jacek (Oświata Radom), Szulczewski Jerzy (Fabryka Łączników Radom), Stępień Marian (Oświata Radom), Socha Stanisław (Zębic Ilża), Rajchert Andrzej (PKP Radom), Wójcik Stefan (Gerlach Drzewica), Kupiec Jan (Polam Radom), Bocheński Adam (Zakłady Mięsne Radom).

Jeden wolny mandat delegata na Zjazd Krajowy uzyskuje Wdowiak Jerzy (Zakłady Metalowe)

Do Komisji Rewizyjnej wchodzi: Chojnacka Jadwiga (Zakłady Metalowe Radom), Serafin Ryszard (ZNTK Radom), Stanisławski Mirosław (Zakłady Graficzne Radom), Smi-

gielski Jarosław (MPGM Radom), Jagiełło Mieczysław (RWT Radom), Arendarska Alicja (Radokór), Giza Ry szard (ZREMB Radom).

Dyskusja programowa

Zarówno w czasie II jak i III tury Zjazdu toczy się dość ożywiona dyskusja programowa. Delegaci zgłaszają liczne uwagi pod adresem projektu przygotowanego przez Komisję Uchwał i Wniosków. Znacznemu poszerzeniu ulega tekst preambuły uchwały. Nie znajduje aprobaty idea wypunktowania zasad redukcji pracowniczych - byłaby ona, zdaniem delegatów, "instrukcją" dla kadry kierowniczej, jak zwalniać ludzi na odpowiedzialność naszego Związku. Niektóre określenia stają się przedmiotem iscie politologicznych i lingwistycznych rozstrząsań. Kilkanaście minut trwa dyskusja, które ze sformułowań oddaje ściśle istotę dokonujących się przemian: "komuniści oddali władzę" czy "komuniści są w trakcie oddawania władzy"...

Ostatecznie za przyjęciem uchwały programowej (wraz ze zgłoszonymi i przegłoszowanymi poprawkami) opowiada się 188 delegatów, 2 jest przeciw, 11 wstrzymuje się od głosu.

Jest godz. 16.40, porządek zebrania - i porządek Zjazdu Regionalnego - zostaje wyczerpany.

Region Ziemia Radomska jako ostatni w Polsce, może przystąpić do normalnej pracy.

Post scriptum

Apel Delegata Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Pionkach, Adama Szpaderskiego, do nowego Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska.

"Stało się skandalem, że pierwsza aglomeracja po Województwie, jaką są Pionki, nie posiada własnego Biura Pracy i pośrednictwa dla bezrobotnych.

Biura takie mają: Kozienice, Zwoleń, Lipsko i inne mniejsze miasteczka.

Dlatego gorąco apeluję do władz Regionalnych naszego Związku "Solidarność" o interwencję i natychmiastową pomoc w tej sprawie. W Pionkach będą setki bezrobotnych (może więcej) i nie ma kto się tymi ludźmi zaopiekować.

Są to ludzie podwójnie skrzywdzeni: raz, że bezrobotni, a po wtóre - bez opieki poradnictwa, a więc bezradni. Niech Region nam udzieli pomocy poprzez interwencję u Posłów i Senatorów i podjęcie stosownych uchwał. Sprawa jest pilna!"

(Uwaga! Tekst "Uchwały Programowej NSZZ "S" Ziemia Radomska" zamieścimy w następnym numerze "Biuletynu", po ostatecznym zredagowaniu przez Komisję Uchwał i Wniosków)

W SPRAWIE LISTY "NIERZETLIWYCH"

W związku z bardzo silnym odzewem Czytelników po opublikowaniu w Nr 16 "Biuletynu" listy osób nieobecnych pod koniec II tury WZD, pragniemy jeszcze raz przypomnieć, że do prezentacji takiej listy zostaliśmy ZOBOWIĄZANI przez delegatów i przez nowego Przewodniczącego Regionu. Listę otrzymaliśmy od organizatorów Zjazdu i do nich prosimy kierować pretensje w sprawie ewentualnych nieścisłości i przekłamań.

A oto nazwiska osób, które znajdowały się na sali obrad i omyłkowo zostały umieszczone na liście:

- Kiljan Bronisław
- Borowska Hanna
- Pytlewska Lucyna
- Byzdra Henryk

Na życzenie delegata Stanisława Prazmowskiego (mandat 403 - Oświata Radom) zamieszczamy przekazany nam tekst oświadczenia:

"Z ważnych powodów rodzinnych zmuszony byłem wcześniej opuścić salę "Waltera" w dn. 3 marca 1990. Moja postawa nie miała charakteru lekceważenia obrad i obradujących. Dlatego też składam protest przeciwko zamieszczaniu mojego nazwiska w "Biuletynie" Nr 16 wśród osób, które nie dotrwały do końca Zjazdu. Protestuję też przeciwko sugestii przewodniczącego MKR odnośnie "obciążenia kosztami poniesionymi w związku z wyborami" wspomnianych osób.

Stanisław Prazmowski (403)

ZEBRANIE ZARZĄDU REGIONU

W czwartek 15 marca odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego Zarządu Regionu NSZZ "S" Ziemia Radomska.

Dokonano wyboru Prezydium Zarządu, w następującym składzie:

- Zenon Madej - przewodniczący
- Waldemar Baranowski - I wiceprzewodniczący
- Piotr Tusiński - II wiceprzewodniczący
- Barbara Piotrowska - sekretarz
- Marian Choroś - członek Prezydium, przewodniczący Komisji Interwencji
- Kazimierz Owczarek - członek Prezydium
- Marek Szary - członek Prezydium
- Bronisław Komadowski - członek Prezydium
- Józef Monkosa - członek Prezydium

Postanowiono, że Przewodniczący, I wiceprzewodniczący, sekretarz i przewodniczący Komisji Interwencji będą pracować na pełnych etatach związkowych, II wiceprzewodniczący - na 1/2 etatu związkowego, pozostali członkowie Prezydium sprawować będą swoje funkcje społecznie.

Uwzględniając obecną kondycję finansową Regionu Zarząd dokonał następującego podziału etatów pracowników administracyjnych:

- radca prawny - 1 pełny etat
- ekonomista - 1 pełny etat
- informacja - 1 pełny etat
- sekretarka - 1 pełny etat
- pracownik techniczny (konserwacja samochodów i sprzętu poligraficznego, zaopatrzenie) - 1 pełny etat

- główny księgowy - 1/4 etatu
- drukarz - 1/2 etatu
- sprzątaczką - 1/4 etatu

Zwiększenie liczby etatów uzależnione będzie od powiększenia się wpływów finansowych Regionu.

Zarząd przyjął oświadczenie w sprawie zasad udzielania licencji na posługiwanie się znakiem "Solidarność" przez Komitety Obywatelskie. Oto jego treść:

"W związku ze zbliżającą się kampanią wyborczą do samorządów terytorialnych terenowe i dzielnicowe Komitety Obywatelskie mogą zwracać się do NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska o wyrażenie zgody na używanie nazwy "Solidarność". W myśl decyzji KKW NSZZ "S" Regiony mają prawo udzielania licencji na nazwę w drodze zawierania umów z Komitetami Obywatelskimi. Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska na posiedzeniu w dniu 15 marca postanowił rozpatrywać prośby Komitetów Obywatelskich oraz poszczególnych kandydatów o poparcie dopiero po zarejestrowaniu list wyborczych przez właściwe komisje wyborcze."

Następne posiedzenie Zarządu Regionu w środę, 21 marca, o godz. 16.00.

KOMUNIKAT REGIONALNEJ SEKCJI OŚWIATY

14.03.1990 r. w Zespole Szkół Samochodowych odbyło się spotkanie członków NSZZ "S" Oświaty, pierwsze z cyklu szkoleń "Edukacja dla demokracji", poświęcone sprawie Funduszu socjalnego. Zebrani zostali poinformowani, że dotychczasowy podział tego funduszu jest niezgodny z obowiązującymi przepisami, w myśl których o zasadach podziału decydują Rady Pedagogiczne. Zwrócono się z prośbą do członków NSZZ "S" Oświaty, aby zdecydowanie przeciwstawiali się dotychczasowej praktyce, tym bardziej, że duże zastrzeżenia budzi wykorzystywanie tego funduszu - np. w ubiegłym roku wydatki z tytułu wypoczynku sobotnio-niedzielnego nauczycieli (!) wyniosły 1.298.000 zł, zaś na organizację Dnia Edukacji Narodowej wydatkowano 13.797.000 zł.

Poruszono również wiele innych problemów. M.in. sprawy emerytów i rencistów. W związku z możliwością pomocy pracownikom oświaty znajdującym się w trudnej sytuacji zaapelowano o zgłaszanie takich osób do komisji socjalnej NSZZ "S" Oświaty.

Na zakończenie podjęto jednogłośnie uchwałę o wyrażeniu poparcia "S" Oświaty dla kandydata na stanowisko wojewody, dr. Jana Rejczaka.

(J.K)